



DON FIDÉL PEREIRA. OBLICZA I HISTORIE WŁADCY GÓRNEJ URUBAMBY

*Don Fidél Pereira. Facets and stories
of the ruler of the Upper Urubamba*

Abstrakt

Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie postaci Fidéla Pereiry (1886–88 – 1974). Był on człowiekiem dwóch kultur – pół Latynosem (Peruwiańczykiem), pół-Matsigenką. W obydwu z nich był wysoce kompetentny. Do dziś jest też postacią bardzo kontrowersyjną. Wielu Matsigenków pamięta go jako bezlitosnego patrona (szefa), słynącego z okrucieństwa wobec swych tubylczych niewolników, wielu zaś misjonarzy, a nawet antropologów przedstawia go jako wartościowego współpracownika i interesującego rozmówcę / informatora.

Słowa kluczowe: Fidél Pereira, rodzina Pereirów, lud Matsigenka, peruwiańska Amazonia, dorzecze Urubamby

Abstract

Don The aim of this article is presenting the personage of Fidél Pereira (1886–88 – 1974). Fidél was a man of two cultures – half Hispanic (Peruvian), half Matsigenka. He was highly competent in both of them. Until present times he continues to be a very controversial person. Many Matsigenkas remember him as a ruthless patrón (boss), infamous for his cruelty to his indigenous slaves; meanwhile many missionaries or even anthropologists depict him as a valuable cooperator and interesting interlocutor / informer.

Keywords: Fidél Pereira, Pereira family, Matsigenka people, Peruvian Amazon, Urubamba river basin

Fidél Pereira to jedna z najciekawszych i najbardziej kontrowersyjnych postaci w historii Indian Matsigenka i w ogóle południowej części peruwiańskiej Amazonii. Choć zmarł tak niedawno – w 1974 roku i wielu współcześnie żyjących ludzi znało go, niektóre epizody z jego życia są wciąż otoczone tajemnicą. Z różnych źródeł mamy bardzo różne obrazy *don* Fidéla jako osoby.

Jego nazwisko pojawiło się nawet w literaturze pięknej. Jest wzmiankowany w „Gawędziarzu” Mario Vargasa Llosy.

W niniejszym tekście stawiam sobie niełatwe zadanie przedstawienia postaci Fidéla Pereiry – człowieka, który partycypował w dwóch bardzo różnych od siebie światach – świecie ludzi białych/Latynosów i świecie Indian Matsigenka.

W publikacji opieram się w dużej mierze na źródłach zastanych – tekstach pisanych przez misjonarzy, antropologów i (w jednym przypadku) geografów. Większość z nich to ludzie, którzy znali osobiście *don* Fidéla, lub przynajmniej mieli okazję spotkać się z nim. Miejscami odwołuję się też do moich własnych badań, które prowadziłem w dorzeczu Dolnej Urubamby w latach 2001, 2002, 2003, 2019. Przedmiotem tych badań nie była postać Fidéla Pereiry (ani jego potomków), tym niemniej czasami Pereirowie pojawiali się w rozmowach pomiędzy mną a moimi matsigeńskimi i metyskimi interlokutorami; kilku spośród nich spotkałem też osobiście. Uznałem więc niejednoznaczną i złożoną osobę *don* Fidéla za ciekawą na tyle, by podjąć się jej przedstawienia w niniejszym esej, na podstawie tych informacji, które byłem w stanie zebrać.

1. Tło kulturowo-społeczno-historyczno-geograficzne

Urubamba to jedna ze źródłowych rzek Amazonki. Rodzi się wysoko w Andach (4400 m n.p.m.)¹, na pograniczu departamentów Cusco i Puno i płynie, wchłaniając kolejne dopływy, na północ, z pewną inklinacją ku północnemu zachodowi. Przemierza 862 kilometry²; początkowo jako górską rzeką – wielki strumień o kamienistym dnie i rwącym nurcie, wraz ze zmianą krajobrazu na nizinny stopniowo rozszerza się i łagodnieje by stać się „autostradą dżungli” żeglowną dla kanu–dłubanek i dla znacznie większych jednostek pływających. Wreszcie dobiega do końca, do miejsca gdzie łączy się z rzeką Tambo, wspólnie z nią tworząc wielką rzekę Ukajali, która potem daleko na północy łączy się z rzeką Marańon tworząc jeszcze większą Amazonkę. Podobnie jak niektóre inne rzeki peruwiańskie Urubamba nosi różne nazwy na różnych odcinkach swego biegu. Górna jej część, mająca charakter rzeki górskiej jest znana pod nazwą Vilcanota (choć niekiedy nazwa Urubamba też jest używana w odniesieniu do tego odcinka). Od ujścia rzeki Yanatile (Yanatili, Yanatiti) zwanej też Lares (prawy dopływ) zwie się Urubambą czy też Górną Urubambą (Alto Urubamba). Za granicę dzielącą Górną Urubambę od Dolnej Urubamby uważa się najczęściej przełom Pongo de Mainique – głęboki i wysoki skalisty wąwóz, wpływając do którego rzeka zwęża się i zaczyna wartko rwać. Z obydwu stron wąwozu, spadają z dużej wysokości białe wodospady. W dół, za Pongo krajobraz zaczyna się zmieniać, górzysta i nierówna *montaña* przechodzi w łagodnie pofalowaną lub płaską *selva baja*. Ten właśnie podział na Górną i Dolną Urubambę stosuję w tej pracy. Są też jednak inne podziały, włączające odcinek zwany Środkową Urubambą (Medio Urubamba), o których dla porządku należy tu wspomnieć. Według bazującego na kryteriach geograficznych podziału Bowmana Środkowa Urubamba to odcinek pomiędzy ujściem rzeki Chapo (prawy dopływ, powyżej Pongo) a ujściem rzeki Timpia (prawy dopływ, poniżej Pongo)³. Czasami epitet Medio Urubamba jest stosowany

¹ M.B. Lepecki, *Wschodnie Peru czyli Montanja ze szczególnym uwzględnieniem departamentu Loreto i dorzecza rzeki Ucayali*, Warszawa 1930, s. 22–23.

² D.W. Gade, *Spell of the Urubamba: Anthropogeographical Essays on an Andean Valley in Space and Time*, Cham & Heidelberg & New York & Dordrecht & London 2016, str. 5.

³ F.M. Renard-Casevitz, O. Dollfus, *Geografía de algunos mitos y creencias: Espacios simbólicos y realidades geográficas de los Machiguenga del Alto Urubamba*, „Amazonia Peruana” 1988, nr 8 (16), s. 20, przyp. 9.

na określenie odcinka rzeki od Pongo de Mainique na południu, (mniej więcej) do granicy departamentalnej pomiędzy Cusco a Ukajali. W tym układzie więc, Środkowa Urubamba jest fragmentem tego co zwykle określa się jako Dolną Urubambę⁴. Scharakteryzowałem tę rzekę stosunkowo szczegółowo ponieważ to jej brzegi i zlewisko są *teatrum*, w którym rozgrywają się dzieje rodu Pereirów, w tym samego Fidéla.

Indianie Matsigenka, żyjący w dorzeczu Urubamby, od obszaru nieco powyżej ujścia Yanatile po ujście rzeki Mishagua, określają Urubambę mianem Eni co tłumaczy się jako „rzeka główna”. Matsigenka (zapisywani też jako: Matsiguenka, Matsiguenga i Machiguenga etc.) są tubylczą grupą etniczną należącą do południowej odnogi arawackiej rodziny językowej. Matsigenka są kopieniaczami (główne uprawy to słodki maniok, kukurydza i banany), a także łowcami, zbieraczami i rybakami.

Znani są z egalitaryzmu, stoickości, unikania konfliktów i swoistego indywidualizmu. Wyraża się on w zamieszkiwaniu w rozproszonych w lesie, niewielkich przysiółkach. Każdy z takich przysiółków jest zamieszkiwany przez rodzinę podstawową lub rozszerzoną – kilka do kilkunastu osób. Każda grupa rodzinna/domowa jest jakby niezależnym społeczeństwem sama w sobie. Dzięki posiadanym poletkom jest niezależna ekonomicznie, a co za tym idzie również politycznie. Tradycyjni, nieformalni przywódcy zwani *tinkamintsilitinkami* mają słabą władzę i na ogół nie są w stanie zmusić ludzi do zrobienia czegokolwiek. By skłonić swych współplemieńców do kooperacji posługują się łagodną perswazją i dobrym przykładem. Postrachają niekiedy przemawiać wiele godzin by przekonać innych do jakiegoś przedsięwzięcia.

Matsigenka wierzą, że świat składa się z pięciu warstw – nad naszą ziemią – Kipatsi są dwie krainy niebiańskie, a pod nią dwie krainy podziemne – w tym Kamaviria, do której odchodzi większość zmarłych. Przez wszystkie te krainy przepływa Eni-Urubamba w warstwach niebiańskich znana jako Meshiarení a w podziemnych jako Kamavenia. Zmarli (ich dusze: męskie – *isure*, żeńskie – *osure*) spływają nią do miejsca swego przeznaczenia – kraju/warstwy Kamaviria, gdzie żyją wyławiając z niej zgniłe liście i martwe ryby bez głów, którymi się żywią (postrzegając je jako świeże ryby) i piją brudną zastaną wodę postrzegając ją jako *masato* (trunek z manioku)⁵. Przedstawiam tu ten warstwowy model Wszechświata, gdyż w jednej z opowieści dotyczącej Pereiry, którą przytaczam w następnej sekcji artykułu, jest odniesienie do niebiańskiej Krainy Chmur (Menkoripatsa) i rzeki Meshiarení.

W światopoglądzie Matsigenków, jak i innych Indian Amazonii, ludzie, zwierzęta i byty, które, z zachodniego punktu widzenia określilibyśmy jako „istoty nadprzyrodzone” mają podobny status ontologiczny. Do najważniejszych istot, w które wierzą Matsigenka należą *tasorintsi* – stwórcy i demiurgowie, którzy ukształtowali obecny świat, a potem wycofali się z niego; *saankariite* („niewidzialni” lub „przeźroczyści”) – doskonałe i dobroczynne istoty zamieszkujące na ziemi, a także w krainach niebiańskich, oraz *kamagarini* – demony gwałcące ludzi analnie i transformujące ich tym sposobem w sobie podobne istoty.

⁴ Zob.: D.W. Gade, *Spell of the Urubamba: Anthropogeographical Essays on an Andean Valley in Space and Time*, Cham & Heidelberg & New York & Dordrecht & London 2016, str. 5.

⁵ Na temat warstw, na które podzielony jest wszechświat Matsigenków zob. D. Rosengren, *Los matsigenka*, w: F. Santos Granero, F. Barclay (red.), *Guta Etnográfica de la Alta Amazonía. Volumen IV*, Panamá & Lima 2004, s. 33–37.

Pojawienie się rodziny Pereirów nad Górną Urubambą związane jest z rozpoczęciem boomu kauczukowego (gorączki kauczukowej). Około połowy XIX wieku w Europie i Stanach Zjednoczonych zaczął stopniowo wzrastać popyt na kauczuk (co miało związek m.in. z wynalezieniem wulkanizacji, a potem opon na koła) otrzymywany z kauczukowców (*Hevea spp.*), drzew z rodzaju *Sapium*, oraz z kastyłki sprężystej (*Castilloa elastica*) (w kraju Matsigenków występuje głównie kastyłka). Gorączka kauczukowa wybuchła w Amazonii w latach 70 XIX-tego wieku. W kraju Matsigenków jednak na dobre zaczęła się dopiero w dekadach 1880–1890. Tereny w dorzeczu Urubamby zostały objęte przez różnego pochodzenia przedsiębiorców, z których najbogatsi i najpotężniejsi zyskali sobie miano baronów kauczukowych. Ludzie ci zaczęli okrutnie eksploatować miejscowych Indian traktując ich jako tanią siłę roboczą. Biali i metyscy *patrones* utrzymywali przy sobie tubylców przy pomocy zastraszania, ale także za wyimaginowane długi. Indianom dawano co pewien czas jakieś przedmioty (np. maczety, siekiery), mówiąc, że mają teraz dług wobec swego szefa i muszą go odpracować. Szef dbał o to by dług się zwiększał a nie zmniejszał. Oczywiście było to oszustwo, ale tubylcy nie umieli liczyć pieniędzy, ani szacować wartości rynkowej otrzymywanych dóbr i pozostawali we władzy swego *patrona*. Uciekinierzy byli ścigani jako „nieuczciwi dłużnicy”. Eksploatacji kauczuku towarzyszył inny biznes, który rozwinął się w czasie boomu, a mianowicie handel ludźmi. Podczas ekspedycji łowców niewolników chwymano kobiety i dzieci, a mężczyzn zabijano. Osoby schwytane były następnie sprzedawane i kończyły jako niewolnicza służba domowa, tania siła robocza w miastach, prostytutki itp. Łowcami indiańskich niewolników dla białych *patrones* (szefów) często byli sprzymierzeni z nimi i zaopatrywani przez nich w broń Indianie jak Piro znad Dolnej Urubamby czy Ashéninka znad rzeki Unini (dopływu Górnej Ukajali)⁶.

Charakterystyczna dla boomu kauczukowego była eksploatacja ludności indiańskiej, przesiedlenia, handel ludźmi, morderstwa i gwałty. W owym „czasie wykrwawiania drzew”, jak określił go w swej powieści Vargas Llosa, nad Urubambą mawiano, że jedynym prawem w mocy jest prawo numer 44. Powiedzenie to czyni aluzję do kalibru powszechnie używanego karabinu Winchestera (model 73, kaliber 0,44 cala)⁷.

„Czas wykrwawiania drzew” ze swymi okrucieństwami trwał do lat 1916–17, kiedy to Brytyjczycy stworzyli plantacje kauczukowca w Malezji, dzięki nasionom przesyłanym z Brazylii.

Po spadku popytu na amazoński kauczuk wielu *patrones* opuściło dorzecze Urubamby, inni, zwłaszcza nad dolnym biegiem rzeki przekwalifikowali się i zaczęli produkować płody rolne (np. trzcinę cukrową) i/lub zajmować się handlem drewnem, wciąż korzystając z Indian jako z taniej siły roboczej.

Polowania na niewolników wciąż miały miejsce do około 1960 roku. Teraz zajmowało się nimi kilku despotycznych przywódców Matsigenków znad rzek Camisea i Picha (dorzecze

⁶ Na temat boomu kauczukowego w południowo-wschodnim Peru zob. np. S. Hvalkof, H. Veber, *Los ashéninka del Gran Pajonal*, w: F. Santos Granero, F. Barclay (red.), *Guía Etnográfica de la Alta Amazonía. Volumen V*, Panamá & Lima, 2005, s. 131–136. Na temat boomu kauczukowego w ogóle zob. M. Kairski, *Indianie Ameryki Środkowej i Południowej. Demografia, rozmieszczenie, sytuacja etno-kulturowa. Tom I. Analiza etnologiczna*, Poznań, Warszawa, 1999, s. 95–97.

⁷ D. Rosengren, *In the Eyes of the Beholder: Leadership and the Social Construction of Power and Dominance among the Matsigenka of the Peruvian Amazon*, Göteborg 1987, s. 41.

Dolnej Urubamby). Znani oni byli w matsigenka jako *gantatsirira* co można przełożyć jako „zbójcy” lub „despoci”. Dla wielu Matsigenków pamiętających tamte czasy są oni antytezą dobrych i cierpliwych *tinkamintsi*.

Od 1902 roku (kiedy to dominikanie przejmują region po franciszkanach) nad Urubambą (zwłaszcza górną) zaczyna intensyfikować się katolicka działalność prozelityczna. Zakonnicy zakładają szereg misji wśród Matsigenków. Począwszy od dekady 50 XX w. nawracanie tych Indian nad Urubambą rozpoczynają także misjonarze protestanccy z mającego bazę w USA Letniego Instytutu Lingwistycznego (Summer Institute of Linguistics – SIL). Misjonarze obydwu wyznań, oferując dostęp do pożądanych dóbr (np. narzędzi metalowych) i zachodnich lekarstw przyczyniają się do powstania relatywnie dużych, skupionych osad Matsigenków, które w 1974 roku, na mocy ustawy państwowej rządu generała Juana Velasco Álarado zyskały legalną własność ziemską i oficjalny status *comunidades nativas* (wspólnot tubylczych). *Comunidades nativas*, ze swymi wybieralnymi władzami są do dziś oficjalnie uznaną formą organizacji i posiadania ziemi Indian amazońskich w Peru.

2. Krótka historia rodziny Pereirów nad Urubambą

Na temat wczesnego okresu pobytu Pereirów nad Urubambą istnieje wiele sprzecznych danych. Według jednych źródeł Justo Pereira – ojciec Fidéla osiedlił się w Pangoa (Pangoa) nad Górną Urubambą w 1872 roku, według innych w 1885⁸, według jeszcze innych około 1897⁹. Istnieją też różne opinie na temat jego pochodzenia. Według jednej z nich był Peruwiańczykiem z Cusco lub z okolic Cusco, który uciekł nad Urubambę przed prawem, według innej był hiszpańskim „żołnierzem fortuny”, a według jeszcze innej był portugalskiego lub brazylijskiego pochodzenia i przybył nad Urubambę z Brazylii¹⁰. Ta trzecia opcja najwyraźniej jest zainspirowana portugalskim brzmieniem nazwiska Pereira. Nazwisko to jednak nosili hiszpańscy żołnierze (być może z pochodzenia Galisyjczycy) już w czasach konkwisty i ludzie noszący je wcale nie muszą pochodzić z Brazylii.

Według niektórych źródeł, zanim osiedlił się nad Górną Urubambą, Justo żył nad dolnym biegiem tej rzeki handlując z Indianami Piro (Yine)¹¹.

Jak już wspomniałem, według niektórych wersji Justo miał uciec nad Urubambę przed prawem. Według jednych zawinił on popełnieniem drobnego przestępstwa¹², według innych zaś zabił własnego ojca¹³.

⁸ Tamże, s. 163.

⁹ R. Álvarez Lobo, *Sepahua I: Motivos para crear una misión católica en el Bajo Urubamba*, Lima 1996, s. 241.

¹⁰ D. Rosengren, *In the Eyes of the Beholder: Leadership and the Social Construction of Power and Dominance among the Matsigenka of the Peruvian Amazon*, Göteborg 1987, s. 163.

¹¹ Tamże, s. 241.

¹² Tamże, s. 163.

¹³ F. Álvarez, *Muerte de Monseñor Enrique Álvarez y subida a Quillabamba*, w: R. Álvarez Lobo (red.), *Sepahua II: Fundación de una misión católica en el Bajo Urubamba*, Lima 1996, s. 256.

Po przybyciu nad Górną Urubambę Justo Pereira wziął sobie za żonę Indiankę Matsigenka nazywaną Santosa, z którą miał syna Fidéla (urodzonego, jak podaje Johnson, około 1888¹⁴). Po zgromadzeniu wokół siebie kilku rodzin Matsigenków, które pracowały dla niego, Justo z sukcesem rozwinął kauczukowy biznes tak, że kiedy jego syn Fidél podrośł, mógł sobie pozwolić na wysłanie go na studia prawnicze do Cusco¹⁵.

W wakacje przed ostatnim rokiem studiów młody Fidél przybył w odwiedziny do Pangoa i podczas pobytu tam zabił swego ojca. Według jednej z wersji Fidél zabił Justa odkrywszy, że ten popełnia kazirodztwo ze swą własną córką¹⁶. Według innej, którą zapisał misjonarz – dominikanin Francisco Álvarez – zabójstwo było spowodowane chorobliwą zazdrością Justa. Jak pisze dominikanin:

„Kiedy pan Fidél Pereira studiował na uniwersytecie w Cusco, jego ojciec napisał do niego, prosząc aby przybył go odwiedzić; przecież nie widział go od dłuższego czasu, a ponadto miał dla niego zarezerwowaną prześliczną młodkę, aby dać mu ją za żonę.

Kiedy został mu tylko jeden rok do zakończenia studiów, [Fidél – K.Ś.] spłynął do Pangoa, aby odwiedzić swego ojca, z zamiarem pozostania tam jedynie przez krótki czas. Ojciec przyjął go z wielkim zadowoleniem i wspólnie spędzili kilka szczęśliwych dni. Pewnego dnia jednak Fidél zapytał swego ojca gdzie jest ta *chola*¹⁷, którą wybrał mu na żonę. Stary odpowiedział mu że, skoro jego [Fidéla – K.Ś.] przybycie opóźniło się o tyle czasu, on sam wziął ją dla siebie, a dla niego poszuka innej. Don Fidél odparł, że to nie ma znaczenia, przecież jest tyle kobiet spośród których można wybrać. Jednak po kilku dniach stary zaczął być zazdrosny o syna, bojąc się, że odbierze mu tę kobietkę. Zazdrość ta przybierała na sile, aż pewnego dnia, gdy był pijany, chwytając za strzelbę powiedział, że zabije swojego syna za to, że ten chciał uwieść jego kobietę szukając jej w jego pokoju. Pan Fidél schował się za drzwiami i widząc swego ojca zdecydowanego by go zabić, wystrzelił doń z rewolweru zadając mu śmierć na miejscu¹⁸.

Po tym wydarzeniu Fidél pozostał w Pangoa, przejmując biznes swojego ojca. W strachu przed prawem przez 30 lat nie ruszał się ze swoich włości¹⁹. Potem tylko jeden raz odwiedził miasto Quillabamba – stolicę prowincji²⁰. Według Francisco Álvareza:

¹⁴ A. Johnson, *Families of the Forest: The Matsigenka Indians of the Peruvian Amazon*, Berkeley & Los Angeles & London 2003, s. 35.

¹⁵ D. Rosengren, *In the Eyes of the Beholder: Leadership and the Social Construction of Power and Dominance among the Matsigenka of the Peruvian Amazon*, Göteborg 1987, s. 163.

¹⁶ Tamże, s. 164.

¹⁷ Używane w peruwiańskiej hiszpańszczyźnie słowo *chola* odnosi się w pierwszym rzędzie do kobiet pochodzenia andyjskiego, choć w niektórych częściach Amazonii jest używane także w odniesieniu do kobiet pochodzenia indiańskiego lub metyskiego – amazońskiego. Nad Urubambą jednak *cholas* to głównie Andyjski (Indianki Keczua lub górskie Metyski). Gdyby niedoszła oblubienica Fidéla była Matsigenką, lub inną nizinną Indianką, Francisco Álvarez raczej użyłby na jej określenie słowa *india*. Tak więc przypuszczalnie pochodziła ona z Andów.

¹⁸ F. Álvarez, *Muerte de Monseñor Enrique Alvarez y subida a Quillabamba*, w: R. Álvarez Lobo (red.), *Sepahua II: Fundación de una misión católica en el Bajo Urubamba*, Lima 1996, s. 256–257.

¹⁹ Tamże, s. 257.

²⁰ D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 164.

„Biedak cały czas miał obsesję tej śmierci [swego ojca – K.Ś.] i wszędzie bał się, że ktoś go zabije, w związku z czym, wychodząc z domu, nie wypuszczał z ręki karabinu lub strzelby. Jego najstarszy syn – Mariano powiedział ojcu [misjonarzowi – K.Ś.] w Koribeni, że ma już tego dość – jego ojciec nie ufa mu dlatego, że ułokował się bardziej w górę rzeki od niego. Mówił, że jeśli spóźniał się jakiś czas z odwiedzeniem go, stary sądził, że przygotowuje na niego jakąś zasadzkę, a jeśli odwiedzał go często było jeszcze gorzej, gdyż [Fidél – K.Ś.] sądził, że przybywa go szpiegować. Mariano umarł wkrótce i jego ojciec nieco się uspokoił²¹”.

Jak więc widać, temat ojcobójstwa był przez pokolenia obecny w rodzie Pereirów.

Według różnych wersji Fidél miał kolejno od czterech do siedmiu żon, nie licząc nałożnic i konkubin. Wedle informacji, którą Alfredo, najstarszy syn Fidéla przekazał antropologowi Danowi Rosengrenowi, w 1970 roku miał on [Fidél – K.Ś.] 4 żony, 16 dzieci, 52 wnuków i 14 prawnuków. W wyniku tych relacji Fidél miał rozbudowaną sieć krewnych i powinowatych, dzięki której mógł zdominować lokalną populację Matsigenków²². Zwrócił na to uwagę m.in. geograf Isaiah Bowman, który złożył Pereirze wizytę w 1911 roku, pisząc iż „(...) pan Pereira zgromadził wokół siebie grupę Machigangów i wżeniwszy się w plemię osiągnął bardzo wpływową pozycję wśród Indian²³”.

Do około 1914 roku Fidél miał już około 500 podporządkowanych sobie Matsigenków, którzy pracowali dla niego przy kauczuku²⁴. Według Rosengrena, w Pangoa – osadzie Fidéla, żyło z nim około 40 rodzin Matsigenków będących do jego usług. W 1952 roku, kiedy Pereira poczuł się już stary i zmęczony, zatrzymał dla siebie 10 spośród tych rodzin, a pozostałe rozdzielił pomiędzy swych trzech dorosłych synów. Później czwarty syn i dwie córki też otrzymali od niego Matsigenków do pracy na ich ziemi²⁵. Jak pisze Johnson: „W miarę jak się starzał, zaczął ustanawiać swoje dzieci jako władców sznura wspólnot ciągnącego się wzdłuż rzeki Urubamba, w górę od Pongo de Mainique²⁶”.

Peter Mathiessen – pisarz, który spłynął Urubambą w 1960 roku nazwał obszar pomiędzy rzeką Kompiroshiato a przełomem Pongo de Mainique krajem Pereirów²⁷. Według Álvareza strefa wpływów Pereiry była jeszcze większa i rozciągała się od osady Koriveni (Koribeni) powyżej Pongo de Mainique do osady Timpía poniżej przełomu. W Timpía Fidél osiedlił swego zięcia Justo Bohórqueza²⁸.

²¹ F. Álvarez, *Muerte de Monseñor Enrique Álvarez y subida a Quillabamba*, w: R. Álvarez Lobo (red.), *Sepahua II: Fundación de una misión católica en el Bajo Urubamba*, Lima 1996, s. 257.

²² D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 165.

²³ I. Bowman, *The Andes of Southern Peru: Geographical Reconnaissance along the Seventy-Third Meridian*, New York 1916, s. 18.

²⁴ A. Johnson, *Families of the Forest: The Matsigenka Indians of the Peruvian Amazon*, Berkeley & Los Angeles & London 2003, s. 35.

²⁵ D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 165–166.

²⁶ A. Johnson, *Families of the Forest: The Matsigenka Indians of the Peruvian Amazon*, Berkeley & Los Angeles & London 2003, s. 35.

²⁷ D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 163.

²⁸ F. Álvarez, *Muerte de Monseñor Enrique Álvarez y subida a Quillabamba*, w: R. Álvarez Lobo (red.), *Sepahua II: Fundación de una misión católica en el Bajo Urubamba*, Lima 1996, s. 251

Fidél Pereira zmarł w 1974 – roku ustanowienia *comunidades nativas*, w wieku 89 lat²⁹ (lub 86, jeśli przyjąć datę jego narodzin podawaną przez Allena Johnsona, a wymienioną przeze mnie wyżej w tym tekście).

3. Okrutny despota

Fidél Pereira zdobył swą pozycję wśród lokalnych Matsigenków z okolic Pangoa ustanawiając sieć relacji powinowactwa i pokrewieństwa z nimi. Jednak z wielu relacji na jego temat wyłania się obraz człowieka rządzącego za pomocą przemocy. Starał się mieć pod kontrolą ruchy osób z zewnątrz na podlegającym mu terenie, jako oficjalną przyczynę podając ochronę „swoich” Matsigenków przed odeuropejskimi chorobami³⁰. Jak jednak przenikliwie zauważył Francisco Álvarez:

„Bardziej niż humanitarny cel obrony Matsiguengów, to co usiłował pan Pereira było naprawdę ochroną jego samego przed ludźmi z zewnątrz, w wyniku wizyt których, jego Matsiguengowie mogli rozproszyć się lub znaleźć innego, lepszego *patrona*”³¹.

Mając grupę krewnych i powinowatych na lojalności których bazował, Pereira nie wahał się stosować przemocy wobec większości podporządkowanych sobie Matsigenków, których miał traktować dosłownie jak przedmioty³². Matsigenka ze wspólnoty Matoriato, gdzie dziś żyje wielu uciekinierów spod władzy Pereirów, opowiadali szwedzkiemu antropologowi Danowi Rosengrenowi, że kiedy Pereira zawołał któregoś ze swych niewolników Matsigenka, ten musiał podejść do niego bezzwłocznie, gdyż, jeśli zwlekał, mógł, z dużym prawdopodobieństwem zostać zabity³³. Uciekinierzy z włości Pereirów byli ścigani, sprowadzani z powrotem i bici³⁴. Do kontrolowania swoich podwładnych Fidél najprawdopodobniej używał lojalnych wobec siebie Matsigenków, których wynagrodzeniem był dostęp do broni palnej i kobiet, a także dostęp do darmowej siły roboczej zniewolonych Matsigenków, którzy wycinali dla nich teren pod poletka itp³⁵.

Pereiry bano się w całym regionie. Zyskał sobie miano *gantatsirira* (despotycznego zbójcy). W ramach ścigania zbiegów, nabywania nowych niewolników i handlu ludźmi kooptował z innymi *gantatsirira* – matsigeńskimi łowcami niewolników³⁶.

²⁹ D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 163.

³⁰ Tamże, s. 162; F. Álvarez, *Muerte de Monseñor Enrique Alvarez y subida a Quillabamba*, w: R. Álvarez Lobo (red.), *Sepahua II: Fundación de una misión católica en el Bajo Urubamba*, Lima 1996, s. 251.

³¹ F. Álvarez, *Muerte de Monseñor Enrique Alvarez y subida a Quillabamba*, w: R. Álvarez Lobo (red.), *Sepahua II: Fundación de una misión católica en el Bajo Urubamba*, Lima 1996, s. 251

³² D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 166.

³³ Tamże, s. 164

³⁴ A. Johnson, *Families of the Forest: The Matsigenka Indians of the Peruvian Amazon*, Berkeley & Los Angeles & London 2003, s. 35.

³⁵ Zob. D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 166.

³⁶ A. Johnson, *Families of the Forest...*, s. 35; Anonim, *Chonta y palmito: Páginas sobre género y educación*, Lima 1999, s. 14.

Jak wynika z opowieści zebranych przez Rosengrena nad Górną Urubambą, jedną z metod, które stosował Fidél w celu podporządkowania sobie Matsigenków była eliminacja ich nieformalnych przywódców – *itinkami*, którzy nie chcieli uznać jego władzy.

Pewien *itinkami* zwany Tomínkoni (może od hiszpańskiego Domingo) miał wielokrotnie wymykać się dybiącym na niego ludziom Pereiry. Według opowieści, raz, postrzelony w ramię, skoczył do Urubamby i prąd rzeki zabrał go, nie czyniąc mu krzywdy, poprzez bystrzyny Pongo de Mainique na drugą stronę przełomu. Był to jeden z kolejnych razów kiedy Tomínkoniemu udało się uciec prześladowcom. W końcu jednak został zastrzelony w zasadzce przygotowanej przez Pereirę³⁷. Ta historia, podawana przez Rosengrena, znana jest też mojemu matsigenkiemu przyjacielowi z wioski Nueva Luz nad Dolną Urubambą. Według niego jednak, *itinkami*, o którym mowa był znany jako Epifanio.

Innym *itinkami* zabitym przez Pereirę był niejaki Pasantani. Oto matsigenka wersja jego historii opowiedziana Rosengrenowi przez Javiera Sapapoare z Matoriato – wnuka Pasantaniego:

„Pewnego dnia, podczas polowania, Pasantani miał wizję, podczas której zobaczył swą rychłą śmierć. W tym samym czasie Fidél Pereira i dwóch jego pomocników przybyli do domu Pasantaniego. Zaoferowano im tam maniok do jedzenia, jednak odmówili. Kiedy Pasantani powrócił do domu Fidél kazał mu pójść ze sobą. Pasantani, który wiedział co go czeka, pożegnał swe dzieci i szóstkę swych żon oraz powiedział im, że teraz umrze, ale że nie powinni się martwić i powinni pozostać na tym samym miejscu [nie przenosić domu po jego śmierci – K.Ś.]. Po tym opuścił on dom wraz z Pereirą, dwoma jego pomocnikami i jednym ze swych synów. Wkrótce potem rozległo się kilka strzałów z broni palnej. Kiedy ludzie z domu przybiegli na miejsce morderstwa, znaleźli Pasantaniego z przestrzeloną szyją, a jego syna krwawiącego obficie z rany w ramieniu. Nagle ciało Pasantaniego zamieniło się w *chivito* (małego, niebieskiego ptaszka) [tangarkę zielonogłową (*Tangara chilensis*) – K.Ś.] i odfrunęło³⁸.”

Rosengren opatruje tę narrację kilkoma komentarzami. To, że Pasantani miał wizję, jak również to, że później, po śmierci zamienił się w tangarkę podkreśla, że był on dobrym i moralnym człowiekiem, który poprzez rytualną czystość był w bliskim kontakcie z niewidzialnymi – *saankariite*. Dzięki temu mógł powiedzieć swojej rodzinie by, inaczej niż jest w zwyczaju, nie opuszczała obecnego miejsca zamieszkania, ponieważ jego duch nie będzie pozostawał na ziemi, w pobliżu domu i próbował zabrać ze sobą któregoś z żywych bliskich, ale uda się wprost do niebiańskiej Krainy Chmur, gdzie płynie rzeka Meshiarení, (dla ludzi widoczna jako Droga Mleczna) by żyć tam wśród *saankariite* jako jeden z nich.

Z kolei odmowa przyjęcia poczęstunku wśród Matsigenków uważana jest za bardzo niekulturalne zachowanie. W przypadku Pereiry i jego pomocników zdradza ich złe zamiary i zapowiada zbrodnię, która ma być wkrótce popełniona³⁹.

³⁷ D. Rosengren, *In the Eyes of the Beholder: Leadership and the Social Construction of Power and Dominance among the Matsigenka of the Peruvian Amazon*, Göteborg 1987, s. 160, 164 skrót D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 160, 164.

³⁸ Tamże, s. 164–165.

³⁹ Tamże, s. 165.

Podsumowując, historia ta przeciwstawia sobie pozytywnie waloryzowanego Pasantiego – pełnego cnót *itinkami* i Pereirę – złego i okrutnego *gantatsirira*.

O tym jak daleko sięgały wpływy Pereiry świadczy zebrana pod koniec lat 90-tych XX wieku relacja kobiety Matsigenka imieniem Chóvitza, która miała wówczas podobno blisko sto lat. Chóvitza pochodzi znad rzeki Camisea (Kamisea) – prawego dopływu Dolnej Urubamby uchodzącego daleko w dół rzeki od przełomu Pongo de Mainique. W młodości była ona żoną znacznego *gantatsirira* (w tekście określanego mianem *curaca* – keczuańskim słowem oznaczającym przywódcę). Jak wynika z opowieści Chóvitzy prowadził on handel żywym towarem z Pereirą, w narracji określanym z matsigenką jako Perara:

„Ożeniono mnie przemocą ze starym *curaką* cieszącym się prestiżem i posiadającym wiele strzelb. Był u niego jeden temat, którego nie można było poruszać. Jeśli któraś z nas – jego żon, poruszyła go, groził zabiciem nas wszystkich. Opowiem wam. W tamtych latach nad całą okolicą dominował pewien *cauchero* – Perara. *Curacas* Machiguenga musieli dostarczać mu młodych ludzi – chłopców i kobiety do pracy przy kauczuku nad Camiseą. Dlatego *curacas* ci musieli organizować *correrías* [zbrojne wyprawy po niewolników – K.Ś.], zabijać, palić chaty, siejąc terror w osadach swego własnego ludu. Odkryłam, że także mój mąż, który za młodu walczył przeciw *caucheros*, z upływem lat dał się zaślepić prestiżowi, strzelbom i koszulom, które dawał mu, w zamian za dzieci, pan Perara. My, jego żony, mogłyśmy żyć spokojnie z naszymi dziećmi, chronione jego potęgą...

Jednak nie mogłyśmy zachowywać spokoju kiedy wracał ze strzelbami jeszcze gorącymi od wystrzałów. To była jedyna rzecz co do której wszystkie my – kobiety byłyśmy zgodne: »Jak możesz zabijać i sprzedawać dzieci naszych ludzi?« »Uciszcie się« – odpowiadała. »Jeśli nie będę tego robił pan Perara mnie zabije, ale najpierw ja zabiję was wszystkie.« Milkłyśmy na chwilę, aby potem znów zacząć⁴⁰».

Nawiasem mówiąc, relacja ta pokazuje typową dla etosu Indian Matsigenka i innych, pokrewnych ludów Campa (Asháninka, Ashéninka, Nomatsiguenga, Kakinte i Nanti) niechęć do wojowania z ludźmi mówiącymi tym samym językiem. Napadanie na „ludzi takich jak my” uznawane jest za zachowanie niemoralne, co wyrażało się w proteście żon *curaki*, jednak nie zapobiegło to złowrogiej działalności *gantatsirira*, którzy łapali innych Matsigenków na handel, wspierani przez baronów kauczukowych.

Warto nadmienić, że dzieci Fidéla, którym przekazał znaczną część swych Matsigenków po 1952 roku, również byli surowe wobec swoich podwładnych. Jak pisze Johnson:

„Rodziny Matsigenka żyjące w tych wspólnotach były zależne od Pereirów, i mówi się, że [członkowie tych rodzin – K.Ś.] byli ścigani i bici jeśli próbowali zbiec. Kiedy lingwiści SIL-u zaczęli pracę w regionie w 1953 roku, zastali tych Matsigenków biernych i cokolwiek zastraszonych przez ich panów – Pereirów⁴¹».

⁴⁰ Anonim, *Chonta y Palmito: Páginas sobre Género y Educación*, Lima 1999, s. 14 skróót: Anonim, *Chonta y Palmito...*, s. 14.

⁴¹ A. Johnson, *Families of the Forest...*, s. 35.

4. „Wątlý, starszy caballero” – przyjaciel antropologów i misjonarzy

Na przełomie lat 60-tych i 70-tych XX wieku, para amerykańskich antropologów – Allen i Orna Johnsonowie odwiedzili Fidéla Pereirę. Allen napisał:

„Orna i ja spotkaliśmy się i rozmawialiśmy z osiemdziesięcioczeroletnim Fidélem Pereirą, drobnym człowiekiem o jasnobrązowej skórze i rzadkiej, białej brodzie. Wykształcony i poważny, był miłym i posiadającym dużą wiedzę rozmówcą, dyskutującym o roli komunistycznych Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych i polityce byłego prezydenta USA – Lyndona Johnsona. Trudno było przypisać temu wątlému, starszemu *caballero* bezlitosne czyny, którymi go obciążano⁴²”.

Podobną opinię wyraził o Fidélú ojciec Francisco Álvarez:

„Był to starzec, wysoki i chudy z długą, białą brodą. Jako że studiował prawo w Cuzco, był bardzo miłym i interesującym rozmówcą⁴³”.

Fidél Pereira, podobnie zresztą jak jego synowie, był bardzo popularny wśród antropologów i misjonarzy. Był on wysoce kompetentny zarówno w kulturze latynoskiej, jak i Matsigenka, biegle władał i hiszpańskim i matsigenka. Stąd, dla ludzi z zewnątrz był bardzo dobrym przewodnikiem po świecie Matsigenków, doskonałym informatorem i świetnym tłumaczem matsigeńskiej koncepcji świata na zachodnie terminy.

Warto też wspomnieć, że Pereira przeszedł znaczną część inicjacji szamańskiej Matsigenka. Nie został jednak szamanem – *seripigari*, odpadł przy ostatnich próbach⁴⁴. Niemniej doświadczenia nauki na *seripigari* uczyniły go z pewnością bardziej kompetentnym w materii szamanizmu i tym wartościowszym informatorem antropologów.

Fidél Pereira prowadził korespondencję i spotykał się z Andrésem Ferrero, katolickim misjonarzem i etnografem. Inny misjonarz-etnograf – ojciec Wenceslao Fernández – w dekadzie 40 XX wieku nazwał Fidéla „dobrym panem” i chwalił go za pomoc okazaną misjom. Dziękował także za pomoc jego synów – Mariana i Justa juniora⁴⁵. Fidél Pereira był także cenionym interlokutorem francuskiej antropolożki France Marie Renard-Casevitz. Podczas jej badań w latach 70-tych użyczał jej swego zeszytu, w którym zapisał różne mity Matsigenków, a także służył licznymi informacjami i komentarzami⁴⁶.

⁴² Tamże, s. 35.

⁴³ F. Álvarez, *Muerte de Monseñor...*, s. 256.

⁴⁴ F.M. Renard-Casevitz, O. Dollfus, *Geografía de algunos mitos y creencias: Espacios simbólicos y realidades geográficas de los Machiguenga del Alto Urubamba*, „Amazonía Peruana” 1988, nr 8 (16), s. 21.

⁴⁵ W. Fernández, *Excursión misionera por el Río Urubamba*, w: R. Alonso Ordieres (red.), *La vida del pueblo Matsiguenga: Aporte etnográfico de los Misioneros Dominicos al estudio de la cultura Matsiguenga (1923–1978)*, Lima 2006, s. 192.

⁴⁶ Tamże, s. 21.

W latach 40-tych (1942 i 1944) dwa mity Matsigenków zapisane przez Pereirę i ułożony przez niego słowniczek języka matsigenka zostały opublikowane, pod jego nazwiskiem, w limeńskiej „Revista del Museo Nacional”⁴⁷. Jeden z tych tekstów doczekał się recenzji pióra słynnego antropologa Alfreda Métraux opublikowanej w amerykańskim czasopiśmie naukowym⁴⁸.

Fidél, podobnie jak jego synowie, był też ważnym współpracownikiem protestanckich misjonarzy z Letniego Instytutu Lingwistycznego w ich wysiłkach wprowadzenia dwujęzycznego nauczania i alfabetyzacji u Matsigenków. Więcej na ten temat piszę w następnej sekcji artykułu.

Mamy tu więc inny wizerunek Fidéla Pereiry, bardzo różny od wizji okrutnego *gantatsirira*. Fidél jawi się tu jako kulturalny i elokwentny kooperator naukowców i misjonarzy, a także autor tekstów recenzowanych w międzynarodowych periodykach.

5. Fidéla Pereiry życie po śmierci

Od niektórych starszych wiekiem tubylczych mieszkańców dorzecza Urubamby można usłyszeć, że Fidél Pereira nie umarł tak jak „zwykli ludzie”, ale że przemierza lasy w postaci jaguara. Nawiasem mówiąc, pośmiertna transformacja w jaguary jest też przypisywana niektórym innym, historycznym *gantatsirira*. Nie zamierzam tu jednak wchodzić w detale szczegółów pośmiertnego życia *don* Fidéla jako wielkiego kota. Celem niniejszej sekcji artykułu jest przedstawienie dziedzictwa F. Pereiry jakie manifestuje się w pamięci ludzkiej jak też w osobach jego potomków, którzy kontynuowali dzieło ojca i dziadka w zakresie współpracy z protestanckimi misjonarzami-lingwistami z SIL-u m.in. jeśli chodzi o rozwijanie dwujęzycznego nauczania wśród Matsigenków. Miało to miejsce w dorzeczu Górnej, ale i Dolnej Urubamby, gdzie wielu potomków Fidéla przeniosło się m.in. z wioski Monte Carmelo – jednego z głównych „mateczników” Pereirów. Część z nich osiadła w wiosce / wspólnocie Nueva Luz, w której miałem przyjemność prowadzić sporą część moich badań terenowych.

Zacznijmy od samego Monte Carmelo. W 2003 roku, uczestnicząc w pewnym projekcie antropologiczno-stosowanym, miałem okazję rozmawiać z Dorą Napolitano – Brytyjką argentyńskiego pochodzenia, która w 2001 roku przeprowadziła badania w tej osadzie⁴⁹. Opowiadała mi ona, że wśród mieszkańców Monte Carmelo istnieje głęboki podział pod względem stosunku do postaci Fidéla Pereiry. Ci Matsigenkowie, którzy są potomkami Fidéla, albo pochodzą z rodzin z nim spokrewnionych czy spowinowaconych, mówią o nim w samych superlatywach, przedstawiają go w pozytywnym świetle i podkreślają jego zasługi dla ludności tubylczej. Z kolei potomkowie tych, którzy byli niewolnikami Pereiry

⁴⁷ Zob. G. Baer, *Cosmología y shamanismo de los matsigena* (Perú Oriental), Quito 1994, s. 385.

⁴⁸ A. Métraux, *Review of: „Chaingavane: el Pongo de Mainique y los petroglifos”. Fidél Pereira (Revista del Museo Nacional 13:84-93, Lima, 1944)*, „The Journal of American Folklore” 1946, nr 59 (234), s. 550.

⁴⁹ D. Napolitano, *La leishmaniasis en la comunidad nativa machiguenga de Monte Carmelo, sudeste del Perú: Perspectiva antropológica*, Cusco 2002.

w swych wypowiedziach przedstawiają go jako okrutnego despotę (Dora Napolitano – komunikacja osobista).

Jak już wspominałem w tym tekście, Fidél Pereira miał liczne potomstwo. Podobnie jak on sam, jego potomkowie, w procesie wychowania i socjalizacji nabyli kompetencję w dwóch kulturach: peruwiańskiej-latynoskiej i matsigenkiej (także jeśli chodzi o języki). Stąd stali się cenionymi partnerami i współpracownikami misjonarzy SIL-u rozwijających dwujęzyczne szkolnictwo wśród Matsigenków. Kompetencję Pereirów w dominującej kulturze dobrze zilustruje tu wypowiedź pewnej około 50-letniej Peruwianki pochodzącej z Pucallpy – dużego miasta w peruwiańskiej Amazonii. Osobę tę poznałem w 2003 roku w metysko-indiańskim miasteczku Sepahua nad Dolną Urubambą. Szybko zorientowałem się, że żywi ona uprzedzenia względem Indian, którzy jej zdaniem byli, jak mówiła, irracjonalni. Kiedy Juan – właściciel hoteliku, w którym mieszkaliśmy, zostawiał ten przybytek pod opieką pary Matsigenków, kobieta była niemal oburzona, mówiąc do niego: „Jak możesz im ufać? Oni są Matsigenkami. Są nieodpowiedzialni”. Peruwianka ta podzieliła się ze mną swymi wrażeniami ze spotkań z jedną z potomkiń (prawdopodobnie wnuczką) Fidéla Pereiry, które miały miejsce w Yarinacocha koło Pucallpy – miejscu gdzie SIL założył swój ośrodek kształcenia indiańskich nauczycieli dwujęzycznych. Oto jej wypowiedź:

„Spotykałam ją w Yarinacocha. To była panienka. Nazywała się Pereira, Marta Pereira. Jednak później dowiedziałam się, że jest Matsigenką. Tak. Powiedzieli mi, że jest Matsigenką. Ale była panienką. Naprawdę panienką”.

Powyższa wypowiedź jest bardzo ciekawa, daje ona bowiem świadectwo dysonansu poznawczego jakiego doznała osoba, dla której kategorie „panienka” i „Matsigenka” są najwyraźniej wzajemnie sprzeczne. Panienka (*señorita*) to dla niej dziewczyna, która zachowuje się, mówi i ubiera zgodnie z latynoskim kodem kulturowym. Marta spełniała te warunki. Jednocześnie, jak mieszkanka Pucallpy później się dowiedziała, Marta była Matsigenką. To wywołało wspomniany dysonans. W ostatniej części wypowiedzi kobieta przyznaje jednak, że Marta była panienką. Nawet jeśli była Matsigenką. Wszystko to pokazuje jeszcze jedną rzecz. Mianowicie to jak dwukulturowi byli / są potomkowie Fidéla. Marta, która na pewno była kompetentna, jeśli chodzi o funkcjonowanie w kulturze Matsigenków, była też kompetentna w kulturze Peruwiańczyków-Latynosów, w takim stopniu, że ludzie z miasta, którzy się z nią stykali, nie klasyfikowali jej jako Indianki, czy „osoby irracjonalnej”.

Jak już było wspomniane, synowie i wnuki *don* Fidéla położyli znaczne zasługi w rozwoju szkolnictwa dwujęzycznego (w matsigenka i po hiszpańsku) implementowanego przez SIL, na podstawie umowy z peruwiańskim Ministerstwem Edukacji. Pierwsze kroki w tym zakresie miały miejsce jeszcze za życia Fidéla. Jak pisze misjonarka SIL-u – Patricia Davis – „Antonina Doris Pereyra Vaca – przy wsparciu swojego ojca – otworzyła szkołę dla matsigenkich dzieci w swej wspólnotcie Pangoa (...)”⁵⁰. Wzmiankowany ojciec to nikt inny jak

⁵⁰ P. Davis, *Los machiguengas aprenden a leer: Breve historia de la educación bilingüe y el desarrollo comunal entre los machiguengas del Bajo Urubamba*, Lima 2002, s. 45.

sam Fidél, jednak z jakichś przyczyn Davis unika wymieniania jego imienia w swej książce. Zauważyć też należy, że zapisuje ona nazwisko Pereira przez „y” a nie przez „i” (Pereyra).

Współpraca misjonarzy-lingwistów z Pereirami ciągnęła się przez następne dekady. Na przykład w 1989 roku José Pereyra Kashiari i Edgar Barrientos Pereyra (forma zapisu nazwiska stosowana przez Davis) brali udział w opracowywaniu czytanek dla dzieci Matsigenków, pod kierownictwem misjonarzy SIL-u⁵¹. W związku z tą współpracą SIL promował pozytywny obraz Pereirów jako pionierskich edukatorów pomagających swemu ludowi upodmiotowić się w szerszym kontekście społeczeństwa peruwiańskiego. Wielu Matsigenków, zwłaszcza tych którzy (lub których krewni czy powinowaci) mieli złe doświadczenia z Pereirami, nie zaakceptowało jednak tego dyskursu i wciąż żywiło obawy wobec nich. Orna Johnson przytacza następujący incydent, który miał miejsce w osadzie Shimentato, nad górnym biegiem rzeki Kompiroshiato (dorzecze Górnej Urubamby) w 1965 roku, a więc jeszcze za życia Fidéla:

„Zaledwie jeden dzień od ukończenia pasa lądowiskowego, samolot wiozący jednego z synów [Fidéla – K.Ś.] Pereiry do Pucallpy do pracy lingwistycznej [dla SIL-u – K.Ś.] zatrzymał się w Shimentato. Kilku spośród [miejscowych – K.Ś.] Machiguengów przerażonych perspektywą spotkania z Pereirą, bezzwłocznie uciekło i od tego czasu ich nie widziano⁵²”.

Jak podaje Rosengren, analogiczna sytuacja miała miejsce już po śmierci starego Pereiry, w 1975 roku w *comunidad nativa* Tikumpinia (nad Dolną Urubambą) gdy antropolog Jonathan David Strongin przybył tam w towarzystwie José Pereiry – najmłodszego syna Fidéla⁵³. José również pracował dla SIL-u.

Obecnie Letni Instytut Lingwistyczny, a także potomkowie Fidéla pracujący jako nauczyciele lub piastujący stanowiska we władzach *comunidades nativas*, promują narrację, według której Fidél i jego potomkowie to postacie pozytywne, mające zasługi w edukacji dwujęzycznej, alfabetyzacji i rozwoju wspólnotowym wśród Matsigenków i jak się wydaje robią to z sukcesem. Chciałbym tu przedstawić dwa tego przykłady.

W 2011 roku wyszedł wielki, blisko 900-stronicowy słownik języka matsigenka autorstwa Betty A. Snell – protestanckiej misjonarki z SIL-u. Nawiasem mówiąc, jednym z jej pomocników przy pracy nad tym dziełem był José Epifanio Pereira. To ogromne dzieło dedykowane jest pamięci trzech osób, z których pierwszą jest nie kto inny, ale sam Fidél. Oto cytaty dedykacji dla niego:

„Pamięci: Fidéla Pereiry (*don* Fidéla) – człowieka wielkiego intelektu i pasji do nauczania, który przyjął nas życzliwie a potem otworzył drzwi dla edukacji dwujęzycznej w rejonie Górnej Urubamby, gdzie jedna z jego córek była pierwszą nauczycielką dwujęzyczną, a także nad

⁵¹ Tamże, s. 58.

⁵² Cyt. za: D. Rosengren, *In the Eyes...*, s. 166.

⁵³ Tamże, s. 166.

Dolną Urubambą, gdzie dwóch z jego synów weszło w skład grupy nauczycieli pionierów pomiędzy swymi rodakami⁵⁴”.

Na tej samej stronie, obok dedykacji, widnieje zdjęcie Fidéla Pereiry. Drugim przykładem upamiętnienia postaci Fidéla i zarazem przedstawienia jej w dobrym świetle jest nadanie jego imienia szkole we wspólnocie tubylczej Nueva Luz nad Dolną Urubambą, gdzie żyją też jego potomkowie. Na białym tle szczytu budynku widnieje nazwa (nazwisko patrona szkoły). Pod nią umieszczone jest zdjęcie Fidéla (to samo co w słowniku Betty A. Snell), pod nim nazwa wspólnoty, a jeszcze niżej, po hiszpańsku, słowa: „Ulepszenie, lojalność, dyscyplina”. To ostatnie słowo dotyczy oczywiście dyscypliny szkolnej, ale gdy patrzyłem na nie, zawsze przychodziła mi do głowy okrutna dyscyplina, którą Pereira miał narzucać swoim niewolnikom.

6. Podsumowanie

Można śmiało powiedzieć, że Fidél Pereira to postać kontrowersyjna. Ganiony za morderstwa i nieludzkie traktowanie swych niewolników, chwalony za to co on sam i jego potomkowie wnieśli do dwujęzycznej edukacji i upodmiotowienia Matsigenków w relacji do społeczeństwa dominującego. Wśród tubylców nad Urubambą można spotkać się zarówno z negatywną, jak i pozytywną wizją jego osoby. Zasadniczo zależy to od tego z kim się rozmawia. Trudno się jednak oprzeć wrażeniu, że obecnie wpływowi ludzie, tacy jak misjonarze SIL-u, wspólnie z lokalnymi wpływowymi ludźmi takimi jak potomkowie Pereiry nad Urubambą, chcą promować, i robią to, jedynie pozytywny, czy wręcz wyidealizowany obraz Fidéla. Wyrazem tego jest właśnie, na przykład, nacechowana pewnym patosem dedykacja dla niego w ważnym dziele – słowniku przeznaczonym także dla Matsigenków. Istotnie w wioskach nad Urubambą wiele osób posiada ten słownik. Jest on także dostępny w szkolnych bibliotekach w *comunidades nativas*. Słownik ten przeznaczony jest z założenia dla wszystkich umiejących czytać Matsigenków, a więc nie tylko tych, którzy są potomkami Fidéla Pereiry i jego sojuszników, ale też tych którzy są potomkami jego niewolników i tych, którzy musieli uciekać w trudno dostępne rejony, aby nie stać się jego niewolnikami. W związku z tym uważam, że krótka, cytowana powyżej, apoteoza Fidéla przedstawiona na początku książki jest tu nie na miejscu, a ściślej mówiąc jest nie w porządku. Jest ona nie w porządku wobec tych wszystkich Matsigenków, którzy są potomkami osób i rodzin gnębionych przez Pereirów, lub też sami byli przez nich gnębieni (zakładam, że niektóre ofiary Fidéla jeszcze żyją). To, że Fidél jest gloryfikowany na kartach słownika, oznacza, że doświadczenia, świadectwa i pamięć tych, których on opresjonował są marginalizowane, uznawane za nieważne i niegodne uwagi przez autorytety takie jak autorka słownika i cała organizacja, która za nią stoi. Oczywiście nie wszyscy czynią tak jak ona / oni. Na przykład szwedzki antropolog Dan Rosengren zebrał i opublikował relacje dotyczące prześladowań

⁵⁴ B.A. Snell, *Diccionario matsigenka-castellano con índice castellano, notas enciclopédicas y apuntes gramaticales*, Lima, 2011, s. 7.

nieformalnych przywódców Matsigenków przez Pereirę (były one przywołane wyżej w tym tekście). Jednak książka, w której on o nich pisze wyszła po angielsku, nie była publikowana w Peru, nie ma jej wersji hiszpańsko- albo matsigenkojęzycznej, a więc Matsigenkowie nie będą jej czytać. To tyle w tej materii.

Chciałbym jednak odnieść się jeszcze do jednego ciekawego detalu dotyczącego Fidela Pereiry. Wiemy, że miał on matsigenkich niewolników, których źle traktował. Sam był jednak też Matsigenką po matce i wychowywał się wśród Matsigenków. Pomimo, że okrutnie traktował podległych mu Indian, wszystko wskazuje na to, że nie deprecjonował on matsigenkości jako takiej, gdyż sam w niej partycypował. Różniło go to od wielu innych amazońskich *patrones*, którzy uważali zniewolonych przez siebie Indian za ignoranczkich, irracjonalnych, prymitywnych dzikusów. Fidel wychwalał moralność, honorowość i słowność Matsigenków w swym liście do ojca Ferrero⁵⁵. Komentując zaś zapisane przez siebie mity o synach Yakony i herosie Chainkavane, powiedział francuskiej antropolożce Renard-Casevitz:

„(...) [mity te – K.Ś.] symbolizują ducha ludu marzycielskiego i obdarzonego wyobraźnią, kochającego moc i chwałę jakim jest lud Machiguenga, chociaż za każdym razem nieszczęście coraz bardziej ciąży na nim⁵⁶”.

Tym cytatem zakończę niniejszy tekst.



Szkoła im. Fidela Pereiry w matsigenkiej wiosce Nueva Luz nad Dolną Urubambą w peruwiańskiej Amazonii. W szczycie budynku, obok napisów widnieje zdjęcie Fidela, to samo, które umieszczono we wzmiankowanym w tekście słowniku języka matsigenka. 2019 rok. Autor zdjęcia: Kacper Świerk



Główne rzeki południowo-wschodniego Peru z uwzględnieniem Urubamby.

Źródło: Wikipedia

⁵⁵ A. Ferrero, *La moral machiguenga*, w: R. Alonso Ordieres (red.), *La vida del pueblo Matsiguenga: Aporte etnográfico de los Misioneros Dominicanos al estudio de la cultura Matsiguenga (1923–1978)*, Lima 2006, s. 273–275.

⁵⁶ F.M. Renard-Casevitz, Olivier Dollfus, *Geografía de algunos...*, s. 33.

Bibliografia:

- Álvarez F., *Muerte de Monseñor Enrique Álvarez y subida a Quillabamba*, w: R. Álvarez Lobo (red.), *Sepahua II: Fundación de una misión católica en el Bajo Urubamba*, Misioneros Dominicos & Enotria S.A., Lima 1996, s. 247–264.
- Álvarez Lobo R., *Sepahua I: Motivos para crear una misión católica en el Bajo Urubamba*, Misioneros Dominicos & Enotria S.A., Lima 1996.
- Anonim, *Chonta y palmito: Páginas sobre género y educación*, Gesto Comunicación Integrada, Lima 1999.
- Baer G., *Cosmología y shamanismo de los matsiguenga (Perú Oriental)*, Ediciones Abya Yala, Quito 1994.
- Bowman I., *The Andes of Southern Peru: Geographical Reconnaissance along the Seventy-Third Meridian*, Henry Holt and Company, New York 1916.
- Davis P., *Los machiguengas aprenden a leer: Breve historia de la educación bilingüe y el desarrollo comunal entre los machiguengas del Bajo Urubamba*, Pontificia Universidad Católica del Perú & Instituto Lingüístico de Verano, Lima 2002.
- Fernández W., *Excursión misionera por el Río Urubamba*, w: R. Alonso Ordieres (red.), *La vida del pueblo Matsiguenga: Aporte etnográfico de los Misioneros Dominicos al estudio de la cultura Matsiguenga (1923–1978)*, Centro Cultural José Pío Aza & Misioneros Dominicos, Lima 2006, s. 190–195.
- Ferrero A., *La moral machiguenga*, w: R. Alonso Ordieres (red.), *La vida del pueblo Matsiguenga: Aporte etnográfico de los Misioneros Dominicos al estudio de la cultura Matsiguenga (1923–1978)*, Centro Cultural José Pío Aza & Misioneros Dominicos, Lima 2006, s. 266–275.
- Gade D.W., *Spell of the Urubamba: Anthropogeographical Essays on an Andean Valley in Space and Time*, Springer, Cham & Heidelberg & New York & Dordrecht & London 2016.
- Hvalkof S., Veber H., *Los ashéninka del Gran Pajonal*, w: F. Santos Granero, F. Barclay (red.), *Guía Etnográfica de la Alta Amazonía. Volumen V*, Smithsonian Tropical Research Institute, IFEA, Panamá & Lima, 2005, s. 75–279.
- Johnson A., *Families of the Forest: The Matsigenka Indians of the Peruvian Amazon*, University of California Press, Berkeley & Los Angeles & London 2003.
- Kairski M., *Indianie Ameryki Środkowej i Południowej. Demografia, rozmieszczenie, sytuacja etno-kulturowa. Tom I. Analiza etnologiczna*, Poznań, Warszawa, 1999.
- Lepecki M.B., *Wschodnie Peru czyli Montanja ze szczególnym uwzględnieniem departamentu Loreto i dorzecza rzeki Ucayali*, Naukowy Instytut Emigracyjny, Warszawa 1930.
- Métraux A., *Review of: „Chaingavane: el Pongo de Mainique y los petroglifos”. Fidél Pereira (Revista del Museo Nacional 13:84–93, Lima, 1944)*, „The Journal of American Folklore” 1946, nr 59 (234), s. 550.
- Napolitano D., *La leishmaniasis en la comunidad nativa machiguenga de Monte Carmelo, sudeste del Perú: Perspectiva antropológica*, UNSAAC, Cusco 2002.
- Renard-Casevitz F.M., Dollfus O., *Geografía de algunos mitos y creencias: Espacios simbólicos y realidades geográficas de los Machiguenga del Alto Urubamba*, “Amazonía Peruana” 1988, nr 8 (16), s. 7–40.
- Rosengren D., *In the Eyes of the Beholder: Leadership and the Social Construction of Power and Dominance among the Matsigenka of the*

- Peruvian Amazon*, Göteborgs Etnografiska Museum, Göteborg 1987.
- Rosengren D., *Los matsigenka*, w: F. Santos Granero, F. Barclay (red.), *Guía Etnográfica de la Alta Amazonía. Volumen IV*, Smithsonian Tropical Research Institute, IFEA, Panamá & Lima 2004, s. 1–157.
- Snell B.A., *Diccionario matsigenka-castellano con índice castellano, notas enciclopédicas y apuntes gramaticales*, Instituto Lingüístico de Verano, Lima 2011.
- Vargas Llosa M., *Gawędziarz*, tłum. C. Marrodán Casas, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1997.

KACPER ŚWIERK: antropolog kulturowy z tytułem doktora, pracuje w Instytucie Antropologii na Uniwersytecie Gdańskim jako adiunkt. Jest autorem wielu tekstów jak m.in.: *Perspektywizm, miłość i cykady. Uczucia, transformacje i etos w opowieści Jerinti z folkloru Indian Matsigenka*, „Indigena. Przeszłość i współczesność tubylczych kultur amerykańskich” 2013, nr 3; *Miasta w głębi rzeki. Podwodne opowieści Indian Wampis na tle innych, podobnych historii z dorzecza Górnej Amazonki*, „Literatura ludowa. Dwumiesięcznik naukowo-literacki” 2016, nr 6 (60); *Monkeys in the Wampis (Huambisa) Life and Cosmology in the Peruvian Amazonian Rainforest*, w: B. Urbani, M. Lizarralde (red.), „Neotropical Ethnoprimateology”. E-mail: kacper.swierk@ug.edu.pl